

WSTĘP

Od momentu, gdy ogłoszono wybuch pandemii COVID-19, wirus rozprzestrzenił się w ponad 200 krajach. Ekonomiczne i społeczne koszty są przytłaczające. W połowie grudnia 2020 roku szacowano, iż w skali globu 70 milionów ludzi zostało zarażonych, zaś 1,6 miliona zmarła z powodu koronawirusa¹. Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego globalny wzrost gospodarczy w 2020 roku wyniesie -4,4 proc., a więc będzie ujemny². Kryzys ekonomiczny przekłada się na obniżenie standardu życia i dotyka, jak zwykle, w największym stopniu uboższych i nieposiadających rezerw finansowych. Rządy próbują znaleźć równowagę między ochroną zdrowia obywateli, m.in. przez wprowadzanie miękkich lub twardych lockdownów (ograniczeń kontaktów społecznych), a koniecznością zapewnienia funkcjonowania gospodarki³.

W wyjątkowo trudnej sytuacji są rządy i obywatele tzw. państw kruchych (ang. *fragile states*), do 2014 roku określanych jako „państwa upadłe” (ang. *failed states*)⁴, czyli krajów wyjątkowo podatnych na destabilizację wewnętrzną i zewnętrzną. Według ostatniego indeksu państw kruchych (Fragile States Index, FSI) najsilniej dotkniętym obszarem jest Afryka Subsaharyjska, lecz i państwa bliskowschodnie zajmują niechlubne pozycje⁵. Jak pisze Witold Repetowicz, „pandemia nie ostudziła regionalnej rywalizacji na Bliskim Wschodzie i nie wygasiała

¹ WHO Coronavirus Disease (COVID-19) Dashboard, <https://covid19.who.int/>, data odczytu 16 grudnia 2020.

² International Monetary Fund, *World Economic Outlook. A Long and Difficult Ascent*, October 2020, s. xv.

³ J. Calabrese, *COVID-19 in the Middle East and Asia: Impacts and Responses*, <https://www.mei.edu/publications/covid-19-middle-east-and-asia-impacts-and-responses>, data odczytu 16 grudnia 2020.

⁴ B. Popławski, *[Afryka] Failed States Index – państwa kruche czy upadłe?*, <https://kulturaliberalna.pl/2014/07/09/afryka-panstwa-kruche-czy-upadle-failed-states-index/>, data odczytu 16 grudnia 2020.

⁵ Fragile States Index 2020 – *Annual Report*, <https://fragilestatesindex.org/2020/05/08/fragile-states-index-2020-annual-report/>, data odczytu 16 grudnia 2020.

toczących się tam konfliktów, a po jej ustąpieniu można się raczej spodziewać, iż sytuacja jeszcze bardziej się pogorszy⁶. Konflikty trwają, mimo że dwa kluczowe kraje aspirujące do miana regionalnej potęgi, tj. Iran i Turcja, nie są w stanie zapanować nad pandemią u siebie – nie wprowadziły przymusowych kwarantann i tylko w niewielkim stopniu ograniczyły ruch. Wojny w Syrii, Libii oraz Jemenie trwają, choć z może nieco mniejszą intensywnością. Izrael rywalizuje z Hamasem w Strefie Gazy. Irak ma ogromne problemy finansowe. Formalnie pokonane Państwo Islamskie nie powiedziało jeszcze ostatniego słowa, czego dowodem są masakry w północnej Syrii⁷.

Pomimo tych wszystkich zagrożeń i problemów mieszkańcy Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, podobnie jak mieszkańcy innych regionów, starają się żyć najnormalniej jak to możliwe. Mimo wyraźnego pogorszenia wskaźników gospodarczych, nie przestają rozwijać kultury; zwłaszcza popularne seriale telewizyjne stanowią swoisty wentyl bezpieczeństwa. Nie zmniejsza się też rola religii, choć przemodelowaniu ulegają niektóre praktyki religijne, np. w hadżdżu, corocznej pielgrzymce do Mekki w lipcu 2020 roku nie mogli wziąć udziału osoby z zagranicy, a jedynie te na stałe przebywające na terenie Arabii Saudyjskiej, i to po przejściu przymusowej kwarantanny⁸.

Aby zrozumieć decyzje podejmowane w ostatnich miesiącach przez bliskowschodnie władze, nie wystarczy znać ich aktualny kontekst, często trzeba sięgnąć wiele lat wstecz. Na przykład nie zabraniając hadżdżu Saudowie ryzykowali zwiększenie liczby ofiar pandemii, lecz ważniejsze dla nich było utrzymanie wielowiekowego wizerunku strażników najświętszych miejsc islamu, co jest źródłem prestiżu i sposobem na wywieranie wpływu na muzułmanów z różnych krajów świata⁹.

Zasygnalizowane wyżej wątki dotyczą historii, polityki oraz kultury muzułmańskich krajów, czyli obszarów objętych niniejszą monografią. Składa się na nią 14 tekstów w języku polskim i angielskim, podzielonych na cztery bloki tematyczne.

⁶ W. Repetowicz, *Co się stanie z Bliskim Wschodem po pandemii?*, <https://www.tvp.info/47445262/koronawirus-na-swiecie-co-sie-stanie-z-bliskim-wschodem-po-pandemii-opinia-wieszciej>, data odczytu 16 grudnia 2020.

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Wolska, *Arabia Saudyjska: Rozpoczyna się hadżdż, czyli doroczna muzułmańska pielgrzymka. Z powodu koronawirusa inna niż dotąd*, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/arabia-saudyjska-rozpoczyna-sie-hadzdz-czyli-doroczna-muzulmanska-pielgrzymka-z-powodu-koronawirusa-inna-niz-dotad/>, data odczytu 16 grudnia 2020.

⁹ *Ibidem*.

W części pierwszej – historia i myśl filozoficzna – znalazły się trzy artykuły. Pierwszy, anglojęzyczny, autorstwa Macieja Czyża oparty na dogłębnej analizie arabskich kronik, poświęcony jest fascynującemu, a jednocześnie praktycznie nieznanemu szerszemu gronu wycinkowi historii Bliskiego Wschodu – śmierci władcy Aleppo Aziza ad-Dauli Fatika. Ten ormiański niewolnik tureckiego wodza Fatymidów zrobił zawrotną karierę, zostając z czasem namiestnikiem, a potem niezależnym władcą syryjskiego miasta. Jego śmierć z rąk hinduskiego ulubieńca w 1022 roku pełna jest nietypowych okoliczności.

Niewiele późniejszego okresu, bo XII–XIII wieku, dotyczy artykuł Damiana Kokocia, który analizuje myśl Ibn ‘Arabiego, jednego z najwybitniejszych mistyków muzułmańskich doby średniowiecza, zaliczanego do przedstawicieli tzw. sufizmu filozoficznego. W tekście *Księga o podróży nocnej do najbardziej szlachetnego miejsca* Ibn ‘Arabi nawiązał do wniebowzięcia, jakiego miał dostąpić prorok Muhammad, i przedstawił analogiczną podróż mistyka zwanego w traktacie *as-salik*. Po pokonaniu kolejnych kręgów niebios, bohater dotarł do tronu Boga i doświadczył stanu *unio mystica*, by potwierdzić niejako tezę filozofa o „jedności istnienia”.

Muzułmańską myślą, jednak w czasach nam bliższych, zajmuje się Izabela Kończak. Porównuje ona poglądy na małżeństwo w islamie dwóch muzułmańskich uczonych i reformatorów, Egipcjanina Kasima Amina (1863–1908) oraz urodzonego w rosyjskim imperium Tatara Musy Bigijewa (1870/1875–1949). Celem badaczki jest weryfikacja rozpowszechnionego przede wszystkim wśród rosyjskich akademików przekonania, iż myśl Bigijewa była w tym względzie bardzo postępową. Dogłębna analiza poglądów Bigijewa wyrażonych w książce opublikowanej w 1933 roku *Женищина в свете священных аятов благородного Корана* oraz Amina w publikacji z 1889 roku *Tahrir al-Mar’a*, doprowadza do wniosku, że myśl Bigijewa nie była wyjątkowo oryginalna i nie należy przeceniać jej znaczenia.

Druga część monografii zatytułowana jest „Polityka wczoraj i dziś”. Otwiera ją artykuł Mohammeda Algaima o roli szyitów w powstaniu z 1920 roku w Iraku. Przypomnieć należy, że muzułmanie dzielą się na dwa główne odłamy – większościowy sunnitów i mniejszościowy szyitów. Stanowiący obecnie 60 proc. społeczeństwa irackiego szyici byli przez wiele lat marginalizowani, także przez brytyjskie władze kolonialne. Według Algaima długa tradycja oporu wobec narzuconego

zwierzchnictwa spowodowała, iż to właśnie szyiccy uczeni mocno zaangażowali się w walkę z Brytyjczykami, mobilizując swoich współwyznawców. Autor analizuje wypowiedzi i działania najważniejszych szyickich przywódców religijnych w tamtym gorącym okresie, nie zominając przy tym o roli czynnika plemiennego.

Z Iraku lat 20. XX wieku do Iranu lat 50. XX wieku przenosi Czytelnika artykuł Moniki Stachoń. 19 sierpnia 1953 roku w Iranie na skutek zamachu stanu upadł nacjonalistyczny rząd Mohammada Mosaddegha. Autorka poddaje analizie odtajnione wiele lat później dokumenty źródłowe, by wykazać, że była to skrupulatnie zaplanowana, przygotowana i przeprowadzona tajna operacja amerykańskiego i brytyjskiego wywiadu, które realizowały interesy narodowe wspomnianych mocarstw w regionie. Bez zrozumienia gry politycznej z 1953 roku, nie sposób zrozumieć dzisiejszego Iranu i jego niełatwych relacji z USA.

Polska nigdy nie była ważnym graczem na Bliskim Wschodzie, jednak można mówić o polskiej polityce zagranicznej w odniesieniu do różnych państw regionu. Dominik Masełbas omawia działania bilateralne RP oraz trzech państw Zatoki Perskiej – Bahrajnu, Kataru i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Według niego w XXI wieku zauważalna jest intensyfikacja relacji pomiędzy Polską a Katarzem i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, przy czym głównym polem współpracy jest strefa gospodarczo-ekonomiczna. Bahrajn za to przez lata był kompletnie nieobecny na mapach polskiej dyplomacji. Masełbas wskazuje najważniejsze trudności we wzajemnych relacjach oraz ewentualne rozwiązania, które mogłyby doprowadzić do pogłębienia stosunków pomiędzy Polską a państwami Zatoki.

Spraw bardzo świeżych, bowiem protestów w Libanie na przełomie 2019/2020 roku oraz reakcji na nie wybranych Kościołów, dotyczy artykuł Dominiki Kovačević, która w latach 2018–2020 studiowała w tym kraju. Liban to obecnie jedyny kraj na Bliskim Wschodzie, którego znaczącą część mieszkańców (ok. 36 proc.) stanowią chrześcijanie, muzułmanie są oczywiście w większości (ok. 58 proc.). Kovačević zebrała i porównała wypowiedzi na temat protestów w okresie od połowy października 2019 do początku marca 2020 roku z następujących Kościołów: maronickiego, prawosławnego rytu bizantyńskiego, melchickiego, chaldejskiego, ormiańskiego prawosławnego oraz ormiańskiego katolickiego. Choć można dostrzec pewne różnice w podejściu poszczególnych Kościołów, to generalnie wszyscy hierarchowie stanęli

po stronie demonstrantów, piętnując korupcję elit i nawołując do wysłuchania ludu.

Powyższy artykuł stanowi płynne przejście od kwestii politycznych do kwestii społecznych, którym poświęcona jest trzecia część książki. Blok tematyczny „Społeczeństwo” został z kolei pomyślany tak, by zacząć od kwestii ogólniejszych, by potem skupić się na bardziej szczegółowych. Artykuł Aleksandry Anny Rabczun traktuje o rozwoju społecznym wybranych krajów Bliskiego Wschodu, konkretnie Iraku, Syrii, Jemenu i Libanu. Autorka słusznie zauważa, że rozwój społeczny, na który składają się wskaźniki dotyczące jakości życia, edukacji, zdrowia, dostępu do infrastruktury, mówi o wiele więcej o sytuacji w danym kraju niż sam rozwój gospodarczy. Kraje zostały wyselekcjonowane jako najwięksi odbiorcy pomocy rozwojowej od Wielkiej Brytanii. Rabczun uważa, że istnieje korelacja między wartością pomocy brytyjskiej a wskaźnikami rozwoju społecznego, tym samym pomoc rozwojowa jest jednym ze skutecznych sposobów, by kraje o niskich pozycjach w rankingach miały szansę rozwijać się nie tylko gospodarczo, ale przede wszystkim społecznie.

Jednym z ważniejszych wskaźników cytowanych w powyższym artykule jest wskaźnik rozwoju społecznego (Human Development Index, HDI). Gdyby sprawdzić w ostatnim rankingu z 2019 roku pozycję Palestyny oraz Izraela widoczna byłaby przepaść: miejsce 115 vs 19 na 189 państw – różnica aż 96 pozycji¹⁰. Patrycja Król prowadziła badania terenowe na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu, czego pokłosiem jest jej artykuł o wpływie konfliktu izraelsko-palestyńskiego na życie codzienne Palestyńczyków. Z lektury wyłania się obraz Palestyńczyków borykających się od dekad z licznymi problemami: ograniczeniami wolności przemieszczania się, osadnictwem żydowskim, dostępem do wody oraz uprawą gajów oliwnych. Autorka punktuje liczne naruszenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego i Międzynarodowej Deklaracji Praw Człowieka.

Wątek praw, a konkretnie praw kobiet do dziedziczenia w Pakistanie, rozwija żyjąca w tym kraju od 2013 roku Beata Polok. Walczy ze stereotypem, że podstawowym czynnikiem wpływającym na wykluczenie kobiet ze spadkobrania jest islam. Autorka zarysowuje ewolucję systemu prawnego Pakistanu i przedstawia prawdziwe przyczyny obecnej

¹⁰ UNDP, *Human Development Report 2020*, <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi>, data odczytu 17 grudnia 2020.

dyskryminacji kobiet: głęboko zakorzeniony patriarchat, trudne do zwalczania zwyczaje (m.in. tzw. małżeństwa z Koranem), nieefektywny mechanizm wdrażania przepisów oraz uwarunkowania historyczne.

Geograficznie bliskiego regionu dotyczy artykuł Natalii Zajączkowskiej, która pokazuje, w jaki sposób w dotkniętych pandemią COVID-19 Indiach narastają tendencje antyintelektualne – w służbie polityki piętnuje się muzułmanów, zaś nauka zostaje wymieszana z religią i mitologią. Od 2014 roku Indyjska Partia Ludowa z premierem Narendrą Modim na czele chętnie sięga po retorykę populistyczną opartą na mitach i ludowych wierzeniach, podkreślając cywilizacyjną wielkość swego kraju (genetyka, chirurgia plastyczna, Internet – rzekomo istniały już w starożytności, na co „dowodem” są indyjskie eposy, kwestionowane są za to ewolucja i zmiany klimatyczne). Od 2019 roku nasila się narracja przedstawiająca starożytne Indie jako kolebkę postępu naukowego, a wedyjskie praktyki lecznicze (m.in. stosowanie krowiego moczu) traktowane są jako ponadczasowe – skuteczne również w walce z koronawirusem. Niebezpieczeństwa dla zdrowia i porządku publicznego płynące z promowania pseudonauki są oczywiste.

Ostatnia część monografii poświęcona jest różnym aspektom kultury bliskowschodniej. Aleksandra Spancerska pisze o Göbekli Tepe – stanowisku archeologicznym w południowo-wschodniej Turcji, które jest najstarszym znanym miejscem kultu stworzonym przez człowieka (powstało 10 tys. lat p.n.e.). Tureccy politycy chętnie wykorzystują to szczególne miejsce jako część tureckiego dziedzictwa kulturowego do zwiększenia rozpoznawalności państwa oraz promowania Turcji na arenie międzynarodowej. Niemniej jednak – jak trzeźwo ocenia Spancerska – nie można przeceniać znaczenia Göbekli Tepe w tworzeniu tureckiej *soft power* (ang. miękkiej siły).

Choć Kamila Hildebrand nie używa terminu *soft power* – pisze o polityce oraz dyplomacji kulturalnej – to jej tekst *de facto* dotyczy „miękkiej siły”. Kuwejt ma duże aspiracje w dziedzinie kultury, próbuje wręcz objąć rolę lidera regionu, jeśli chodzi o literaturę, zwłaszcza zaś twórczość poetycką. Duże zasługi kładzie tu Abd al-Aziz Su’ud al-Babtajn – poeta, biznesman i filantrop. W jego twórczości odbijają się motywy i wartości ważne dla wszystkich Kuwejtczyków, a wynikające ze specyfiki geograficznej oraz historii emiratu. Nie bez znaczenia jest też instytucjonalizacja i szczodre dofinansowanie kuwejckiej działalności kulturalnej – w kraju działają m.in. promująca poezję arabską Fundacja

Babtaina, Kuwejcka Organizacja na rzecz Rozwoju Naukowego, Stowarzyszenie Literatów i Kultury w Kuwejcie, a także Narodowa Rada ds. Kultury, Sztuki i Piśmiennictwa.

Jeśli kraje Zatoki rywalizują o palmę pierwszeństwa w dziedzinie arabskiej poezji, to na polu kinematografii arabskiej (produkcji zarówno filmów pełnometrażowych, jak i tak popularnych w regionie seriali) niekwestionowanym liderem od lat jest Egipt. Zamykający książkę anglojęzyczny artykuł Edyty Wolny-Abouelwafy omawia i analizuje komediowy serial ramadanowy *Al-Kabīr Awi*, który święcił triumfy nad Nilem w latach 2010–2015, lecz ciągle łatwo natrafić na jego powtórki w różnych stacjach telewizyjnych. Wolny-Abouelwafę szczególnie interesują postacie kobiece, które choć nieco przerysowane na użytek serialu, dość dobrze oddają zarówno egipską autopercepcję, jak i postrzeganie „Innych”.

Pomijając podział na części tematyczne, a patrząc na niniejszą monografię z nieco szerszej perspektywy, dostrzec można, iż wspólnym mianownikiem dla artykułów, które w znakomitej większości dotyczą konkretnych państw w konkretnym czasie (wyjątkiem przekrojowy tekst A.A. Rabczun) jest napięcie pomiędzy czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi. W zależności od tematyki autorzy skupiają się na tych pierwszych (Kokoć, Kovačević, Król, Polok, Zajączkowska, Spancerska, Hildebrand, Wolny-Abouelwafa), albo starają się rozważyć jedno i drugie (Czyż, Kończak, Algaim, Masełbas, Rabczun, Stachoń). Nie powinien dziwić brak tekstów traktujących wyłącznie o czynnikach zewnętrznych. Słuszną ambicją autorów jest dążenie do jak najlepszego zrozumienia wewnętrznych, tj. krajowych czy regionalnych, uwarunkowań opisywanych przez nich idei, zjawisk i wydarzeń. Podkreślić tu należy fakt, iż wielu z nich zyskało lepszy wgląd w badane zagadnienia dzięki temu, że żyli, mieszkali, studiowali bądź pracowali w krajach, których dotyczą ich opracowania. To międzykulturowe doświadczenie autorów – poza obiektywną wartością ich artykułów – pozytywnie wyróżnia oddany do rąk Czytelnika tom.

Marta Woźniak-Bobińska

Łódź, styczeń 2021 roku